

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

INICJATYWA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W PARLAMENCIE ŚWIATA NIE PAKT, ALE DEKLARACJA przeciwko wojnom jest proponowana przez Polskę

BERLIN 5.9. — Tel. wł. — Sprawa polskiego projektu paktu gwarancyjnego nie schodzi z łamów dzienników niemieckich. Prasa demokratyczna zwalcza projekt paktu, utożsamiając go z protokołem genewskim z r. 1924. Celowo wywołuje się w ten sposób

widmo protokołu, którego ojcami duchowymi byli Mac Donald i Herriot.

Protokół genewski został, jak wiadomo, pogrzebany przez konserwatywny rząd Wielkiej Brytanii. Identyfikowanie przez prasę niemiecką polskiego projektu z protokołem z r. 1924 ma na celu

przechrzestą tendencję, zmierzającą do przesadzenia sta nowiska rządu angielskiego.

Prasa nacjonalistyczna bije w dzwon alarmu.

„Die Grenzen in Osten sind flüssig“ — granice na wschodzie są płynne — rozbrzmiewało tyle lat z dzienników niemieckich. Zasada ta ratowała Niemcy w Locarno. Obecnie rozgrywa się ostateczna stawka

o niemiecką swobodę ruchów.

Nacjonalistyczny „Der Tag“ zwołana do Genewy konferencję ministrów państw bałtyckich Finlandji, Estonji i Łotwy łączą ze sprawą polskiego projektu. Prócz państw bałtyckich wchodzi w grę Polska, Czechosłowacja i Rumunia. Tak byłby projekt Locarno wschodniego. Nie wykluczałby on rokowań polsko-sowieckich, a znamiennym wielce jest, że Sowiety tym razem informują się o rokowaniach genewskich bezpośrednio, a nie z Berlina, jak to dotychczas się działo. Genewski protokół wschodni pomysłu polskiego odpowiada — zdaniem dziennika —

interesom Anglii i Francji. Tego rodzaju deklaracja pokoju we wschodniej Europie wzmacnia bowiem zachodnią platformę angielską przeciw Sowietom. Poza tem polityka ta pokrywa się z francuską tezą o silnej Lidze Narodów, jako gwarancją traktatów pokojowych. Projekt złagodziłby nadto w opinii światowej fiasco konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA 5.9. Z powodu fantazji i domysłów o polskim projekcie poczynają się wylaniać szczegóły, noszące cechy prawdopodobieństwa.

Dyplomaci bałtyccy głośno mówią, że polski projekt jest osobistym pomysłem premiera Polski Marszałka Piłsudskiego.

Jako dowód, przytaczają, że podczas pobytu Marszałka na urlopie nie przyjeżdżał do Druśkienik żaden członek Rządu. Natomiast co tydzień odwiedzał Marszałka zastępca chorego ministra spraw zagranicznych Załęskiego, wiceminister Knoll.

Podczas tych stałych odwiedzin była przygotowywana w najdrobniejszych szczegółach taktyka Polski w Lidze.

Polski projekt nie ma być jakimś nowym „protokołem genewskim“, czy paktem ze szczegółowym omówieniem zobowiązań, ale jakoby ogólną deklaracją o nieagresji.

Deklaracja ta ma być uzupełnieniem ogólnego paktu Ligi Narodów.

Dyplomacja polska, twierdząc politycy bałtyccy, uważa, iż pakt Ligi ma poważne luki. Do tych należy, przedewszystkiem,

słabe postawienie sprawy wojny, która w myśl paktu nie jest wykluczona. Te luki ma właśnie zapłacić polski projekt deklaracji, w której państwa europejskie zobowiązują się do nie wywołania wojen.

Ogólna tendencja we wszystkich niemal państwach europejskich do zawierania między sąsiadami poszczególnych paktów o nieagresji, wskazuje, że inicjatywa polska jest zagadnieniem aktualnym i znajduje dużo zwolenników.

Uderzenie polskie dobrze wymierzone we wrogów pokoju

GENEWA, 5.9. Polski projekt powszechnego paktu o nieagresji nie schodzi z ust dyptomatów i dziennikarzy. Ze uderzenie polskie było dobrze wymierzone w tych wszystkich, którzy nie chcą wzmocnienia Ligi i którzy wyszczególniają doktrynę, by wywołać w Europie zawieruchę wojenną, świadcząc o identyfikowaniu dyplomacji niemieckiej i odgłosy moskiewskie, kolportowane w Genewie przez Berlin.

Dyplomacja niemiecka chce unieśćzkodliwić polski projekt przy

Bolesnym punktem dla niektórych państw w taktyce polskiej — jak mówią nie bez złośliwości politycy bałtyccy — jest okoliczność, iż Polska nie uzależnia powodzenia swej deklaracji od jednomyślnej zgody wszystkich członków Ligi.

Deklarację podpiszą tylko te państwa — zakończył rozmowę w wieloznaczącym uśmiechem nasz uprzejmy informator — które naprawdę szczerze chcą pacyfikacji Europy.

C.

pomocy wyciągniętego z lamusa bardzo nie lubianego przez Anglików t. zw. protokołu genewskiego. Dla wszelkiego rodzaju zaś „pacyfistów“, „radikałów“ i sfer przemysłowych, kładących się, że w Rosji znajduje nowe odrodo dla gospodarki, wymieniało argument, że polski plan łączy na linii polityki angielsko-francuskiej, dążącej do okraśnienia Rosji. Choć te dwa argumenty kłóca się między sobą — to nie szkodzi: każdy środek walki jest do bry, byle prowadził do celu.

Ujęty szpieg niemiecki zdradził centralę szpiegowską na pograniczu Francji

PARYŻ, 5.9. „Le Matin“ donosi z Nancy, iż aresztowano tam pod zarzutem szpiegostwa Niemca, nazwiskiem Deutsch.

Przyłapano na obserwowaniu ruchów armii, wyznał on, iż działał z polecenia niejakiego dr. Schneiderle, który jest szefem niemieckiej centrali szpiegowskiej w Kassel.

Spotkanie delegata Polski z premierem Litwy nastąpi w najbliższych dniach dzięki pośrednictwu dyplomacji francuskiej

BERLIN 5.9. — Tel. wł. — „Kreuz Ztg.“ donosi z Genewy: Państwa bałtyckie występują w Genewie jako zjednoczona grupa z widoczną tendencją oparcia się o Polskę.

W najbliższych dniach nastąpi dzięki pośrednictwu francuskiemu spotkanie premiera Litwy ko wleńskie, Waldemarsa, z delegatem polskim.

Waldemaras polecił oświadczyć w Genewie, że dotychczas nie było, nigdy bardziej sprzyja-

Jęcy chińscy nie próżnują Żołnierze Czang-Co-Lina muszą walczyć przeciw swemu wrodzowi

LONDYN 5.9. Z Szanghaju donoszą, iż wzięci do niewoli przez wojska południowe w liczbie 10 tysięcy jęcy będą wcieleni do armii południowej.

Czterech generałów armii północnej rozstrzelano.

Parlament świata

rozpoczął wczoraj obrady w Genewie

GENEWA 5.9. — Tel. wł. — W poniedziałek 5 b. m. o godzinie 10.30 rozpoczęło się 8 zgromadzenie Ligi Narodów, które za gail obecny prezydent Rady, delegat chilijski Villegas odczytaniem sprawozdania rocznego.

Następnie odbędzie się wybory prezydenta zgromadzenia. Jako kandydatów wymienia się Japończyka Adashi, Urugwajczyka Guani, i Austriaka hr. Mensdorfa. Ten ostatni ma największe szanse. Jego kandydatura jest niemiłe widziana przez Niemcy,

gdyż hr. Mensdorf znany jest ze swej przyjaźni dla Francji. Dalej zgromadzenie wybierze 5-ciu wiceprezesów, poczem podzieli się na 6 komisji, na który z spoczywać będzie główny ciężar prac Ligi.

Potem dopiero nastąpi wybór nowych członków Rady, co w chwili obecnej budzi największe zainteresowanie. Ponowny wybór Belgii jest już zapewniony. Miejsce Salvadora zająć ma Kuba, na miejsce zaś Czechosłowacji wejdą w charakterze kandydatów: Dania, Finlandja, Grecja lub Portugalia. Największe szanse wyboru mają Dania i Grecja.

— W pobliżu Maidstone w Anglii nastąpiło zderzenie dwu autobusów, 14 osób odniosło ciężkie rany.

— Podczas zdjęć filmowych dokonywanych na morzu pod Ryga, wywróciła się barka z dziećmi, które zatoniły.

Akcja o cenę krwi ofiary mordu w poselstwie sowieckim ujawni szczegóły zbrodniczego czynu Znany mec. M. Ettinger wystąpił z powództwem cywilnym

WARSZAWA, 5.9. Jak się dowiadujemy, znany adwokat i znakomity znawca prawa karnego i cywilnego Mirosław Ettinger wystąpił w imieniu rodziny ofiary w poselstwie sowieckim Józef Trątkiewicz, przystępując do oskarżowania.

Wyłączenie sędziów i podjęcie za sobą przeprowadzenie śledztwa sądowego, które niewątpliwie ujawni w całej jasności

Powitalne posiedzenie międzynarodowego Zjazdu chemików w Politechnice P. Prezydent Mościcki przybył na otwarcie WARSZAWA, 5.9.

W Politechnice przygotowano dzień na Międzynarodowy zjazd chemików piękna salę na I piętrze tak zwana salę dekoracyjną. Odebrano ją bogato kwiatami i zielenią w oczekiwaniu przybycia około 450 wybitnych gości, uczonych przedstawicieli Polski i zagranicy oraz przedstawicieli władz, którzy biorą udział w otwarcu kongresu.

O godz. 11 nastąpiło otwarcie zjazdu, na który przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Pierwsze przemówienie wygłosił prezes Unji Chemicznej, p. Kochen, następnie przemawiał p. minister oświaty dr. Dobrucki, rektorowie Marchlewski, Piłkowski i Szperl oraz prezydent m. Warszawy inż. Stomilski.

Katastrofa tramwajowa 35 pasażerów rannych

WIEDEN 5.9. Przepędzony wóz tramwajowy wyskoczył z szyn i wpadł na tramwaj, jadący po torze sąsiednim. 35 osób jest rannych, w tem wiele ciężko.

Kto wygrał na loterii

WARSZAWA, 5.9.

NOTOWANIA NIEOFICJALNE

Dwudziestą część dziesiątego

ZŁ 5.000: 3667 29870

ZŁ 3.000: 943 62997 78223 85260

101697

ZŁ 2.000: 16975 28267 32319 44500

45513 49520 59797 65978

ZŁ 1.000: 23981 40918 84602 92292

ZŁ 600: 1281 8079 19909 44246 52152

56207 66332 68433 71387 76122 78460

80079 81038 86988 97862 101848 102761

103635

ZŁ 500: 806 27303 30519 40700 45207

48191 51784 52371 57084 57557 57922

59773 70242 72361 76241 77710 95409

102628

ZŁ 400: 2220 2243 2562 5164 9539

10032 13184 16166 17026 20908 23590

26344 26813 28261 28561 37483 47761

48986 54658 56236 58010 59576 59676

63878 70030 71014 72359 74579 76795

78810 81344 89909 89455 89853 91248

100820 100904 101332 102080 102218

102574



Dr. NARTOWSKI IADELUS

Dr. NARTOWSKI IADELUS

FRANCUSCY PRZYJACIELE NIEMIEC ZDRADZILI TAJEMNICĘ

Inicjatywy polskiej zmierzającej do powszechnej pacyfikacji Europy

Sensacyjne informacje ze sfer dyplomatycznych w Genewie

GENEWA 5.9. — Tel. wł. — Powoli wyjaśnia się w sposób wprost sensacyjna historia słynnej już dziś genewskiej depeszy „Petit Parisien” o polskim projekcie ogólnego paktu bezpieczeństwa.

W tutejszych kołach dyplomatycznych historia tej depeszy jest przedstawiana następująco: Rząd polski, obserwując pilnie przebieg nieszcześliwej konferencji rozbrojenowej wielkich mocarstw morskich, doszedł do przekonania, że sprawa rozbrojenia powszechnego jest w praktyce międzynarodowej stawiana niewłaściwie i że raczej doprowadzić może do katastrofy niż do powszechnego pokoju.

Ambasada polska w Paryżu oraz poselstwa polskie w Anglii, Włoszech i Belgii otrzymały jakoby instrukcje, aby u odnosnych rządów zbadały grunt dla

polskiej inicjatywy wysunięcia na obecnej sesji Ligi Narodów przy kwestii rozbrojenia powszechnego sprawy powszechnego paktu gwarancyjnego.

Skoro tylko pierwsze kroki w tym kierunku były zrobione w Paryżu i Londynie, francuscy przyjaciele Niemiec, mówiąc wyraźnie Louchet et consortes, postanowili inicjatywę polską ujawnić natychmiast, by dać czas dyplomacji niemieckiej na założenie właściwej kontraminy.

Polscy projekt musiaby bowiem zdemaskować dotychczasową

dwulicową politykę Niemiec oraz pokrzyżować wszystkie daleko już posunięte w realizacji plany niemieckie utrzymywania Europy w stanie niepokoju i wytargowywania w tej atmosferze odstępców od zasad traktatu wersalskiego.

Przedwcześnie więc zdradzo- no inicjatywę polską przy pomocy dziennika „Petit Parisien” i

postarano się jednocześnie, aby wiadomość tego dziennika była roztelegrafowana po całym świecie

przez urzędową agencję francuską Havasa, w której, jak to powszechnie wiadomo, wpływy niemieckie uwiły sobie ciepłe gniazdko.

Wściekła kontrakcja niemiecka przeciwko inicjatywie polskiej ma też jednak dobrą stronę, że ujawnia w sposób brutalny istotną treść polityki niemieckiej i pozwoli całemu światu dostatecznie jasno zorientować się, skąd grozi

największe niebezpieczeństwo powszechnemu pokojowi.

Według informacji, otrzymanych z miarodajnego źródła, w najbliższych dniach — do wtorku włącznie — sytuacja wyjaśni się całkowicie i wówczas dopiero będą ujawnione szczegóły projektu.

Aby nie narazić się Niemcom

prawie sfery francuskie

niechętnem okiem patrzą

na polski projekt paktu gwarancyjnego

PARYŻ 5.9. Korespondent genewski dziennika „Oeuvre” dowodzi, że polski projekt paktu o nieagresji byłby chwalebny, gdyby nie był przedwcześnie. Nieostrożnie wysunięty na światło dzienne, pakt ten może urazić Anglię.

Tem bardziej należy żałować inicjatywy polskiej — twierdzi korespondent — że właśnie obecnie Briand usiłuje przekonać Stres-

mana, iż byłoby pożądanym, by Niemcy zaproponowały Polsce zawarcie specjalnego paktu gwarancyjnego.

Korespondent „Echo de Paris” stwierdza, iż projekt Polski nie jest na czasie. Chamberlain jest oczywiście zdania, iż nie mógłby go poprzeć bez poprzedniego porozumienia ze Stresemannem.

Niedziela „polska”

w Genewie

Wszystkie rozmowy i konferencje obracały się

dokoła polskiego projektu

gwarancyjnego

BERLIN 5.9. „Montagspost” donosi, że wczorajsze narady w Genewie odbywały się pod znakiem dyskusji polskiej.

Delegat polski p. Sokół zjawiał się w ciągu dnia w Chamberlaina i Brianda, by — jak zapewnia dziennik niemiecki — przedstawić im nową redakcję projektu paktu bezpieczeństwa.

Korespondent „Lokal Anzeiger” poinformowano w delegacji polskiej, że w toku dyskusji rozbrojenowej delegacja polska wysłała z oświadczeniem, iż Polska będzie mogła przeprowadzić swoje rozbrojenie dopiero wówczas, gdy jej bezpieczeństwo będzie zagwarantowane.

Dalej oświadcza dziennikarz

niemiecki, że pogłoski o zamiarach Polski są przesadzone.

„B. Z. am Mittag” dowiaduje się, że wczorajsza rozmowa Brianda ze Stresemannem poświęcona była prawie wyłącznie sprawom polskim.

Obaj ministrowie zgodnie stwierdzili, że zaspokojenie potrzeb bezpieczeństwa także na Wschodzie jest pożądanym i wpływa z traktatu lokareńskiego, sprawa ta wymaga jednak pracy przygotowawczej.

Dziennik donosi dalej, że w delegacji niemieckiej odbyła się wczoraj w południe dłuższa konferencja, poświęcona wyłącznie sprawie polskiej.

W ciągu jednej nocy rewolucja zmiecie Czechosłowację z karty Europy

PISZE LORD ROTHERMERE

LONDYN 3.9. Lord Rothermere kontynuuje w dalszym ciągu swoje ataki przeciw Czechosłowacji i kampanię za rewizją traktatu w Tril-

Czechosłowacja — pisze lord Rothermere, zawiadująca swą niepodległość jedynie iluzją mocarstw. Państwu temu skutkiem antagonizmów narodowościowych zagraża rozpadnięcie się, jest ono „beczka prochu Europy”. Rewolu-

cja w ciągu jednej nocy zmiecie Czechosłowację z karty Europy.

W końcu Rothermere przenosi swoje ataki na dziedzinę finansową. Rozwój Czechosłowacji zależy od pomocy finansowej zagranicy.

— Nie wyobrażam sobie — pisze dalej lord Rothermere, — mniej odpowiedniego papieru lokacyjnego dla dobrze poinformowanej publiczności, jak pożyczki państwowe Czechosłowacji i Rumunii.

Nacjonalistyczna heca wojskowa

W BERLINIE

z okazji bitwy pod Sedanem

zakończonaromptną rejtacją

BERLIN 5.9. Z okazji rocznicy bitwy pod Sedanem, poczdamskie koła wojskowe zorganizowały wczoraj pod protektoratem gen. Mackenzena wielką manifestację, rzekomo ku uczczeniu weteranów wojny z 1870 r.

Mackenzen wygłosił przy tej okazji mowę, w której wyraził nadzieję „rychłego wskrzeszenia dawnych Niemiec”.

W czasie bankietu, w którym uczestniczyło kilku Marszałków, nadeszły depesze powitalne od eks-cesarza Wilhelma i m. Gdansk.

Uroczystości zakończyły wieczorem kapituły Stahelholnowców na ulicach Berlina, w czasie których przyszło do bójki z komunistami. W wyniku nacjonalistycznej hecy rejtacja

To „Niemiec, Węgier — dwa bratanki”

Regent Węgier — komturem krzyżackim

„Pester Lloyd” podaje, że Mikolaj Horthy, regent Węgier, przyjął godność honorowego komtura krzyżackiego, nadaną mu przez mistrza krzyżackiego księcia Oka-

neralmus krzyżactwa węgierskiego.

Wiadomość ta będzie zapewne dla społeczeństwa polskiego sensacyjną niespodzianką, jako przeciwstawienie popularnemu i nasłuchanemu „Węgier dwa bratanki”, dla sfer zaś politycznych znamiennym objawem germanizacji i równocześnie sfer Węgier.

Policia czeska zamyka organizację młodzieży faszystowskiej w Pradze

PRAGA 4.9. W związku ze śledztwem w sprawie napadu faszystów na dr. Vorla i krzywdzie aktów dotyczących generała Gajdy, dyrekcja policji w Pradze za-

wiesza czynności organizacji młodzieży faszystowskiej w Pradze za przekroczenia ustawy o ochronie Republiki.

Otwarcie Targów Wschodnich

w obecności ministrów Kwiatkowskiego i Romockiego

Specjalną uwagę zwraca wystawa komunikacyjna

LWÓW 5.9. — Tel. wł. — Wczoraj przybyli tu ministrowie Kwiatkowski i Romocki w towarzystwie kilku wyższych urzędników.

O godz. 12-ej nastąpiło uroczyste otwarcie VII Targów Wschodnich we Lwowie. Pierwszy przemawiał imieniem rady nadzorczej Targów Wschodnich dyr. Zardecki, reasumując dotychczasowy bilans Targów i podkreślając ich charakterystyczną z punktu widzenia zagadnień chwili obecnej rozbudowę w kierunku uwzględnienia coraz wyższego

sprawy rolnictwa, przemysłu rolniczego i tak ważnej dla nas dziedziny rozwoju arterii komunikacyjnych. Mówca na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Minister Kwiatkowski przecią-

wszy wstęgi, otworzył w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Targi Wschodnie, poczem rozpoczęło się zwiędanie wystawy. Targi tegoroczne przedstawiają się bardzo dodatnio. Poza ekspozycjami dziedzin, reprezentowanych corocznie, bardzo charakterystyczne jest obelanie działu rolniczego, które znalazło swój wyraz w handlu hodowlanym oraz zbożowym, opartym na zasadach giełdowych.

P. minister Romocki otworzył w pawilonie Polskich Kolei Państwowych polską wystawę komunikacyjną. Wystawa ta przedstawia się imponująco. Miasto przybrało wygląd odświętny. Piękna pogoda ścignęła tłumy zwiedzających. Przybyło mnóstwo gości z całego kraju i zagranicy.

Świątynia nauki i wiedzy lotniczej

ZOSTAŁA OTWARTA W WARSZAWIE

w obecności wysokiego protektora lotnictwa Prezydenta Mościckiego

WARSZAWA 5.9. Uroczystym otwarciem Instytutu aerodynamicznego rozpoczął wczoraj komitet stołeczny L.O.P. P. tydzień lotniczy na terenie Warszawy. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli rządu z min. Staniewiczem na czele, wojskowi z gen. Wróblewskim, władz miejskich i społeczeństwa.

Po godz. 12 przybył wysoki protektor Ligi — p. Prezydent Mościcki powitany hymnem narodowym.

Zagali uroczystość wiceprezes Ligi p. Vacqueret, kreśląc hi-

storję powstania Instytutu i jego znaczenie dla nauki i lotnictwa polskiego. W następnych przemówieniach zaakcentowano konieczność nieustannego wysiłku społeczeństwa nad tworzeniem potężnego lotnictwa.

Dyr. Żłobicki przemawiając w imieniu min. oświaty przyrzekł jak najdalej idące poparcie działalności Ligi, drogą propagandy przez 80 tys. nauczycielstwa i 3 miliony uczącej się młodzieży.

Zakończyło uroczystość wpisanie się p. Prezydenta i gości do księgi pamiątkowej.

Rozszalałe fale Prutu

ZATAPIAJĄ BUKOWINĘ

120 ofiar powodzi w Rumunii

BUKARESZT 5.9. Rozmiary powodzi w Rumunii północnej są coraz większe. Zarówno Prut, jak i jego dopływy wzbierają w sposób gwałtowny.

Wiele wsi i miast na Bukowinie

400 zatłanych wsi

Groźny bilans powodzi w Małopolsce

LWÓW 5.9. — Tel. wł. — Ze Stanisławowa donoszą, iż sytuacja na terenie powodzi, polegająca w dalszym ciągu. Wody powoli opadają. Jednakże do

ichwili obecnej nie uzyskano jeszcze dostępu do wszystkich miejscowości. Według obliczeń, w woj. stanisławowskim było zatłanych 400 wsi.

Prawda o rzekomem porwaniu malarki Zofii Stryjeńskiej

Chora nerwowo artystka w prywatnej lecznicy

Kilka dni temu dotarła do Warszawy wiadomość o przewiezieniu słynnej artystki — malarki p. Zofii Stryjeńskiej z Zakopanego do jednego z sanatoriów dla nerwowo chorych. Wraz z wiadomością poszły po Warszawie

krzywdzące pogłoski i domysły, przedstawiające przewiezienie Stryjeńskiej jako porwanie, dokonane przemocą i niepołożenie do żywego opłmje publicznej.

Według stwierdzonych przez nas bezpośrednio w Zakopanem informacji, sprawa przedstawia się następująco:

Słynna artystka od dłuższego czasu zaradzała objawy silnego rozstroju nerwowego, który objawił się w szeregu gwałtownych, a często nawet groźnych wystąpień.

Ostatnio stan chorej znacznie się pogorszył. Dzieci p. Stryjeńskiej wyrażały się u siostry o jej stanie.

P. Stryjeńska przebywa obecnie w lecznicy dla chorych nerwowo w Batowicach. Kuracja postępuje normalnie i jest wszelka nadzieja, że znokamita artystka niebawem wróci w pełni sił do pracy.

Pogłoski o porwaniu przemocą znakomitej artystki są pozbawione wszelkich podstaw.

P. Stryjeńska zgodziła się na wyjazd bez sprzeciwu i podróz do Batowic odbyła się w towarzystwie lekarza. Przewiezienie dokonano z polecenia lekarskiego, za wiadomością władz i po spełnieniu wszelkich formalności prawno - lekarskich, wymaganych w takich wypadkach.

Również bezpodstawne są wiadomości o akcji artystów mającej jakoby na celu „zwolnienie” p. Stryjeńskiej. Wszyscy artyści bawący w Zakopanem, przekonani, że podjęte kroki oddziałują korzystnie na zdrowie i zdolność do pracy świetnej malarki, złożyli na ręce meza jej, znanego architekta, p. Karola Stryjeńskiego, oświadczenie, w którym wyrażają ubolewanie, że błędne informacje i pogłoski nadały smutnemu wypadkowi charakter skandalu. Pod oświadczeniem widnieją podpisy: Karola Szymanowskiego, Wł. Jarońskiego, P. Goetla, P. Chojnowskiego, K. Wierzyńskiego, R. Malczewskiego i wielu innych.

Regulamin lotów przez Atlantyk

Angielskie komisje badać będą jakość aparatu i kwalifikacje pilota

LONDYN 5.9. Sekretariat stanu komunikacji wydał rozporządzenie, którego przepisy utrudniają urzędowanie lotów przez Atlantyk. Pozwolenia na

próby przelotu wydawane będą odrazu po uprzednim zbadaniu przez komisję rządową jakości aparatu i kwalifikacji pilota.

700.000 żołnierzy na manewrach sowieckich

Alarmujący rozkaz komendanta Leningradu

BERLIN 5.9. — Tel. wł. — Delegatki donoszą, że w jesienno-wiosennych manewrach armii sowieckiej bierze udział szereg roczników rezerwistów do r. 1893 włą-

cznie. Zmobilizowano 700.000 żołnierzy. Komendant Leningradu wydał rozkaz, w którym oświadcza, że wojna stoi u wrót Rosji.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. Długość fali 1111 metr. Godz. 12: Sygnał czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Nad program. Godz. 15: Komunikaty gospodarcze i meteorologiczne. Godz. 16 m. 35 — 17. „Rozmowa z cudzoziemcem” — odczyt p. A. Czarkowskiego. Godz. 17 — 17 m. 15: Nad program. komunikaty. Godz. 17 m. 15 — 18 m. 35: Kuchnia w wyk. Orkiestra. p. H. Biliński (skrząpce) i prof. A. Janowski (akomp.). Godz. 18 m. 35 — 19 m. 50: Komunikaty PAT. Godz. 19 m. 50 — 20 m. 15: „Kobiety w walce o niepodległość Polski” — odczyt prof. H. Mościckiego. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Komunikat Tow. Zuch. Hodowli koni Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 — 20. „Uzdrowisko śląskie” — odczyt prof. A. Janowskiego. Godz. 20 — 20 m. 30: Komunikat rolniczy. Godz. 20 m. 30: „Krew polska” — operetka Nedala Wykonawcy: Józefina Bielska, Janina Sokolowska, Kaz. Debowak, Józef Sendecki i inni. Godz. 22: Komunikaty polne: sygnał czasu; komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty PAT. Nad program.

Pierwsze mody jesienne



Elegancki płaszcz z czarnego jedwabiu z kołnierzem z białego futra.

Pamiętki polskie nad modrą Adriją

Sobieski na pomniku — Domy i monety o orłach polskich — Pomnik wojewody Bohdana „Polaka z pochodzenia, oficera serbskiego”

Dubrownik, w sierpniu. Dubrownik — perła wybrzeża dalmatyńskiego słusznie zwany z powodu swego cudownego położenia — serbską Riviera — mimo iż sezon wiosenny dawno już minął, a jesienny jeszcze się nie rozpoczął — zatłoczony jest kuracjuszami.

Goście Dubrownika w chwili obecnej — to Czesi i Niemcy — którzy w roku bieżącym bojkotują uzdrowiska włoskie. To też Dubrownik, który normalnie o tej porze chował się przed palącym słońcem i w cieniu domów przygotowywał się na sezon jesienny, kipi życiem.

Nie bacząc na potworny upał, który z człowieka zdiera dziecinnie skórę — kuracjusze pływają się w ciepłym morzu.

Ludność tutejsza nie lubi Niemców. Znosi się ich dla pieniędzy. Lecz jakże często wybuchają drobne nieporozumienia. Najczęściej powstają one na tle nazwy miasta. Niemcy nazywają miejscowość tą Ragusa — a dubrowniczanie wówczas — albo udają że nie rozumieją o co chodzi, albo też zwracają swym gościom uwagę; dodajmy, niezawsze w grzeczny sposób.

Nic dziwnego, każdy z nas zachował się tak samo, gdyby ktoś mówił Posen zamiast Poznania.

Dubrownik — ongiś stolica samodzielnego państwa, które żyło w posiadaniu kilku państw, które żyło w posiadaniu kilku państw, które żyło w posiadaniu kilku państw.

Nic dziwnego, każdy z nas zachował się tak samo, gdyby ktoś mówił Posen zamiast Poznania.

wałby się tak samo, gdyby ktoś mówił Posen zamiast Poznania. Dubrownik — ongiś stolica samodzielnego państwa, które żyło w posiadaniu kilku państw, które żyło w posiadaniu kilku państw, które żyło w posiadaniu kilku państw.

wałby się tak samo, gdyby ktoś mówił Posen zamiast Poznania. Dubrownik — ongiś stolica samodzielnego państwa, które żyło w posiadaniu kilku państw, które żyło w posiadaniu kilku państw, które żyło w posiadaniu kilku państw.

wałby się tak samo, gdyby ktoś mówił Posen zamiast Poznania. Dubrownik — ongiś stolica samodzielnego państwa, które żyło w posiadaniu kilku państw, które żyło w posiadaniu kilku państw, które żyło w posiadaniu kilku państw.

Na sezon zimowy



Jeszcze lato się nie skończyło, a już żurnale mody podają wzory sukien i okryć zimowych. Na zdjęciu palto zimowe: pokrycie jasne, kołnier i mankiety fioletowe.

DEZERTER PRZEMYCONY W KUFRZE z Berlina do Polski

Sąd wojskowy Łódźki rozprawy sensacyjną sprawę.

Na ławie oskarżonych zasiadł Józef Katarowicz, b. szeregowiec 25 p.p. w Piotrkowie, który w r. 1923 zdezerterował z wojska i zbiegł do Niemiec.

Ubiegłego roku, otrzymawszy spadek, przybył Katarowicz do Polski. Obawiając się aresztowania na granicy, Katarowicz ukrył się w dużym kuftrze, który został

przeprzesłany przy pomocy przemytników przez t. zw. zieloną granicę.

Na stacji kolejowej w Sosnowcu tajemniczym kufrem, z którego słychać było wyraźne chrapanie, zainteresowali się kolejarze.

Kufer otworzono i schwytano Katarowicza.

Sąd wojskowy skazał pomysłodawcę dezertera za 1 i pół roku więzienia.

Asy naszego sportu



Kon pacha w swej nowej specjalności — rzucie oszczepem, i podziwiał ją Kozłowski — najznakomitszy polski lekkoatleta.

Na zamążpójście, dożycie i śmierć wprowadza oszczędności P. K. O.

Wkłady gwarantowane waloryzacją opartą na złocie

P. K. O. opracowuje obecnie jako nowy typ oszczędności t. zw. „ubezpieczenia ludowe” oparte na zasadach asekuracji, które bez większych formalności umożliwiają każdemu zabezpieczenie sobie za opłatą rat miesięcznych pewnego kapitału po określonej liczbie lat, względnie na wypadek wcześniejszej śmierci kapitału płatnego do rąk spadkobierców.

Zamierzone są również t. zw. „ubezpieczenia posagowe”. Ponadto ma PKO, już w najbliższym czasie uruchomić specjalny rodzaj waloryzowanych wkładów oszczędnościowych dla osób, przebywających poza granicami państwa (emigrantów). Propaganda tych wkładów w ośrodkach skupiających zagranicą ludność polską, może się w dużej mierze przyczynić do ściągnięcia do kraju kapitałów, zarabianych przez Polaków zagranicą.

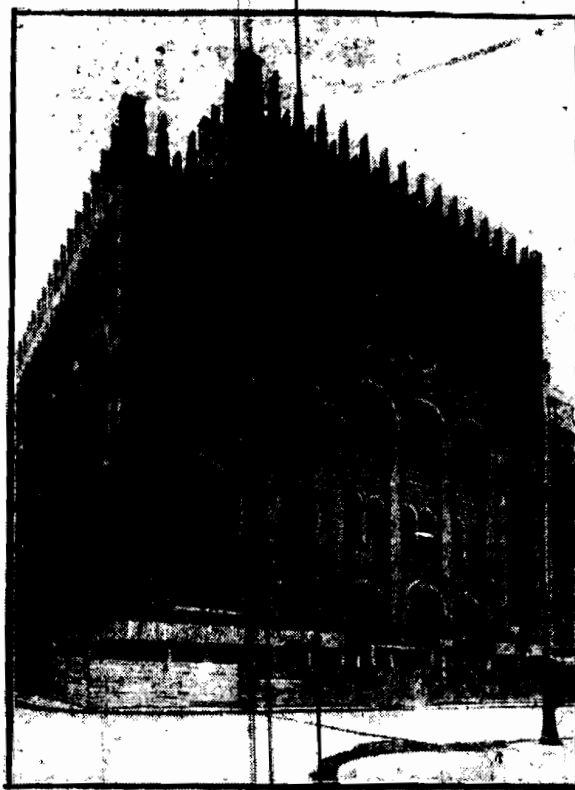
Przez waloryzację, opartą na złocie, zabezpiecza się tym wkładem bezwzględna ochrona przed jakąkolwiek stratą z powodu wahania kursu waluty.

Jeź indyjski



Od zoologicznego w Londynie otrzymał w darze piękny okaz jeża indyjskiego. Jest on znacznie większy od europejskiego i żyje się najchłodniej bałkańskim.

Oryginalny budynek



Nowowytworzony gmach Historii sztuki i Archeologii w Paryżu odznacza się oryginalnym stylem i interesującą konstrukcją architektoniczną.

Placówka kultury polskiej na dalekiej obczyźnie

Przynajmniej w dziedzinie teatru zgoda między rodakami na emigracji

W Kurytybie, najliczniejszym ośrodku polskim. Brazylii, powstał polski teatr popularny im. Juliusza Słowackiego.

Instytucja ta została utworzona z połączenia się teatrów amatorskich, istniejących już dawniej przy kilku tamtejszych stowarzyszeniach polskich.

Zjednoczenie tych uprzednio rozproszonych wysiłków pozwala żywić nadzieję, że nowa placówka kultury polskiej na dalekiej obczyźnie stanie się poważnym czynnikiem, wiążącym wyhodźtwo brazylijskie z Polską.

Przyjaciółki



Rekordzistka w rzucie dyskiem — Kon pacha i rekordzistka w skoku w dal — Jabczyńska, obie studentki z Warszawy, na zielonej murawie boiska rozmawiają o swych sukcesach.

Dwaj najsędziwsi powstańcy polscy 122-letni ordynans generała Sowińskiego i 96-letni Mierosławski

Powszechnie utarło się mniemanie, że wśród niecierpliwych garstkę weteranów niema ani jednego, który brał udział w powstaniu listopadowym 1831 roku.

A tymczasem żyją jeszcze w Polsce dwaj weterani o wieku tak nieprawdopodobnym, że wprost wierzyć się nie chce, by mogli uchować się jeszcze przy życiu po trudach trzynaściec żywo ta. Jeden z nich ma lat... 122, drugi 96. Pierwszy żyje w Warszawie, drugi na Pomorzu.

Siwuteńki jak gołąb, zgarbiony ku ziemi trzynastym już krzyżem p. Michał Szurmiński nie wychodzi z domu, ani na krok. Pielegnuje go córka, która sama liczy już 70 lat życia.

Weteran Szurmiński szczyt się tem, że był ordynansem gen. Fiszer i gen. Sowińskiego.

Pantazja w tym weteranie była jeszcze przed 7 laty taka, że kiedy wojsko polskie wkroczyło do

Kłojwa, zgłosił się do gen. Rymanie, że wśród niecierpliwych garstkę weteranów niema ani jednego, który brał udział w powstaniu listopadowym 1831 roku.

A tymczasem żyją jeszcze w Polsce dwaj weterani o wieku tak nieprawdopodobnym, że wprost wierzyć się nie chce, by mogli uchować się jeszcze przy życiu po trudach trzynaściec żywo ta. Jeden z nich ma lat... 122, drugi 96. Pierwszy żyje w Warszawie, drugi na Pomorzu.

Siwuteńki jak gołąb, zgarbiony ku ziemi trzynastym już krzyżem p. Michał Szurmiński nie wychodzi z domu, ani na krok. Pielegnuje go córka, która sama liczy już 70 lat życia.

Weteran Szurmiński szczyt się tem, że był ordynansem gen. Fiszer i gen. Sowińskiego.

Pantazja w tym weteranie była jeszcze przed 7 laty taka, że kiedy wojsko polskie wkroczyło do

Posyłki zagraniczne nie będą już dostawały odleżyn w urzędzie celnym

Wobec licznych skarg osób otrzymujących przesyłki zagraniczne, że odebranie przesyłki takiej w urzędzie celnym trwa od 5 — 6 dni ustalono, że dzieje się to obecnie dzięki okresowi urlopow.

W najbliższym czasie sprawa ta ma być unormowana i odebranie przesyłki nie będzie trwało dłużej, niż 1 do 2 dni.

WIELKI FILM NIBY AMERYKAŃSKI będą nakręcał Niemcy za pieniądze sowieckie

Sowieckie towarzystwo filmowe przysłało telegraficznie zamówienie do jednej z niemieckich wytwórni na wykonanie wielkiego agitacyjnego filmu, przedstawiającego historię procesu i meczanie Saccy i Vanzeitego. Rękopis pełnego scenariusza opracowanego w Moskwie jest w posiadaniu wytwórni niemieckiej.

Ratowanie tonącej



Ćwiczenia ratownicze dziewcząt w szkole pływania, zorganizowanej przez sekcję higieny Magistratu warszawskiego.

Album marek pocztowych cara Mikołaja II Ma być sprzedane z publicznej licytacji w Londynie

Znana londyńska firma „Hammer i Rooke” zapowiada na najbliższe dni sprzedaż z publicznej licytacji cennego zbioru marek pocztowych cara Mikołaja II.

Zbiór ten znajdował się w osobistym bagażu cara podczas ucieczki rodziny carskiej z Petersburga do Tobolska w r. 1917.

Po zamordowaniu cara cenny zbiór marek przemycono na Łotwę. Album carski zmieniał często właścicieli. Przed dwoma laty miał być sprzedany z licytacji w Nowym Jorku, ale nie znalazł nabywców.

Filatelści angielscy zachodzą w głowę, kto sprzeda album, uważane za

własność rodziny Romanowów. Katalog sprzedaży nie zawiera w tym względzie żadnych wskazówek. Mówią, że suma, osiągnięta ze sprzedaży zbioru, ma być przekazana pewnemu baskowi lotewskiemu.

W Londynie zainteresowanie tą sprawą jest tem większe, że klejnoty korony carskiej, wystawione przed rokiem na licytację przez bolszewików, nie znalazły nabywców.

Monarchiści rosyjscy grożą, że przeciwko każdemu kto kupi ten zbiór carski, wystąpią na drogę sądową, oskarżając go o nabywanie skradzionej własności prywatnej cara.

Piskleta strusie



W londyńskim ogrodzie zoologicznym wylęgło się kilkanaście piskląt strusich. Łączy je z dziećmi żółtymi słonkami.

Tydzień L. O. P. P. wstępny bojem zdobywa powodzenie

Zbiórka uliczna i zabawa w ogrodzie udały się znakomicie

Organizatorzy „Tygodnia L. O. P. P.” rozpoczęli kampanję celem zdobycia funduszu jaknajpoważniejszego w ubiegłą niedzielę.

W dniu tym zorganizowana została zbiórka uliczna przy udziale pań kwiatek, która ze względu na cel tak szlachetny, cieszyła się powodzeniem.

Wieczorem w ogrodzie miejskim odbyła się zabawa zorganizowana przez sekcję zabawową. U wejścia nad bramą zawieszono model aeroplanu, ogród cały udekorowano różnokolorowymi lampkami, a w ogrodzie w dwóch pawilonach roz-

gościła się loteria—koło szczęścia tak u nas popularne.

Dzięki dobrej organizacji zabawy powodzenie finansowe dopisało znakomicie.

Uroczystości zabawy było „Czarno kwiatowe” rowerów, w którym wzięło udział niestety niewielu cyklistów. Za najpiękniej przybrany rower przyznano I nagrodę w postaci figury brązowej p. Arturowi Freudenbergowi, uczniowi państw. gimnazjum matematyczno-przyrodniczego; II nagrodę książkę—„O władzę pod błękitami” otrzymał członek Zyd. Klubu Sportowego, p. Leon Łotoski.

Dzisiaj wczorajszym był drugim dniem Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Zabłudowie.

Powodzenie wystawy wielkie. Wobec tego, iż wczoraj jeszcze do późna ustalano wyniki konkursu sędziowskich, musimy w porozumieniu z Komitetem Wystawy odłożyć do numeru następnego. Wczoraj wieczorem Wystawę zamknięto.

Przerwa komunikacji

NA SZOSACH

Ostrzeżenie Zarządu Drogowego

Powiatowy Zarząd Drogowy podaje do wiadomości osobom zainteresowanym, że w powiecie Białostockim na drogach publicznych istnieją następujące przeszkody dla ruchu samochodowego.

1) Szosa Nr. 3 Warszawa—Białystok pomiędzy Jeżewem i Białymstokiem zamknięta jest całkowicie aż do odwołania dla ruchu samochodowego, z powodu budowy mostu w Żółtkach, objazd przez Kruszewo.

2) Szosa Nr. 3 Białystok—Wasiłków—Grodno, przejazd utrudniony z powodu wałowania jezdni w klm. od Nr. 24 do 200, czas trwania robót do dnia 15 października b. r.

3) Szosa Białystok—Knyśzyn—Osowiec, przejazd utrudniony z powodu wałowania jezdni oraz budowy mostów przy których wykonano są lub będą objazdy. Czas trwania robót do dnia 15 listopada b. r.

4) Szosa Nr. 2/2 Łomża—Strękowa-Góra—Osowiec—Karpowice—Grodno, przejazd utrudniony z powodu budowy mostów żelbetowych w klm. 77 i 85, przy których wykonano będą objazdy. Czas trwania robót do dnia 15 października b. r.

5) Szosa Nr. 3/5 Białystok—Baranowice przejazd utrudniony z powodu budowy mostów żelbetowych w klm. 16 i 31, przy których objazdy są wykonane. Czas trwania robót do dnia 15 października b. r.

6) Szosa Nr. 3/4 Białystok—Zabłudów przejazd utrudniony z powodu budowy mostu w klm. 13, przy którym wykonany jest objazd. Czas trwania robót do dnia 15 października b. r.

Pijani żołnierze

rabia szabłami przechodniów.

W dniu 4 b. m. o godz. 23 na ul. Lipowej obok domu Nr. 19 czterech żołnierzy ze szwadronu pionierów I Dywizji Kawalerji, będąc w stanie podchmielnym zaczęli pić dwie kobiety i dwóch mężczyzn, przyczem podczas sprzeczki wyjęli szablę z pochwy i jeden z nich ciął szabłą w głowę Bronisławę Molendównę (Rynek Kościuszki 10), zadając jej ranę, która została zakwalifikowana jako ciężkie uszkodzenie ciała. Molendówna została umieszczona w szpitalu św. Rocha. Drugi żołnierz ciął szabłą w lewą rękę Bernarda Jakimowicza, zadając mu lekkie uszkodzenie ciała, poczem zbiegli.

Przy zarządzonej pościgu za sprawcami zdołano ująć 2 napast-

Nieczas jeszcze na ściśle obliczenia, ale miarą powodzenia finansowego zabawy posłużyć mogą cyfry: 1) za bilety wstępu uzyskano 1000 zł. 2) „koło szczęścia” przyniosło 629 zł. 97 gr.

Należy podkreślić ofiarną pracę naszych pań, które wraz z prezesem sekcji zabawowej ks. pastorem Zirkwitzem zdołały zapewnić zabawie powodzenie pod każdym względem.

Demonstracja komunistyczna.

W związku ze świętem młodzieży komunistycznej, t. zw. „M. J. D.” dnia 4 b. m. w Białymstoku o godz. 11 min. 30 na Rybnym Rynku zebrało się około 60 wyrostków, którzy wnosili okrzyki „Niech żyje Zwi. Młodz. Kom!” „Precz z policją”, oraz rozrzucaли odezwy. Rozległy się strzały demonstranci rozbiegli się.

O godz. 15 min. 40 około 100 chłopców zebrało się przy ul.

Przyłapano kurjera bolszewickiego

Dnia 2-go b. m. na stacji kolejowej Białystok zatrzymano kurjera przewożącego 13 kg. bibuły komunistycznej z Białegostoku do Grodna. Nazwiska i szczegółów ze względu na toczące się śledztwo nie podajemy narazie.

Dziecko podrzucono na cmentarzu

Przy ogrodzeniu, okalającym cmentarz miejski przy szosie Białobocki znaleziono podrzucone dziecko kilkudniowe, płci żeńskiej. Dziecko zabrała pewna włościanka pod swoją opiekę.

Epidemia pożarów szerzy się

W majątku Nietupa, gminy Szuradowo wybuchł pożar. Spłonęło zabudowanie, należące do Zygmunta Słomkowskiego, jak również brat właściciela majątku Edward Słomkowski, który w chwili tragicznej spał na ścianie w szopie. Straty materialne wynoszą 25 tys. zł.

Pożar z podpalenia

Dnia 31 sierpnia r. b. w nocy o godzinie 23 we wsi Koniechach, gm. Jezierskiej powstał pożar, skutkiem czego spaliło się 8 stodoł wraz ze zbożem, na szkodę Aleksandra i Józefa Żuków, Pawła Koszulo i Jana Sytego.

Straty wynoszą 9250 zł. Podejrzana o podpalenie matka uszkodzonych Marii Żuk, została aresztowana.

Apollo
Dziś
Lola
Pogodny film z życia beztróskiego Wiednia
W roli głównej
IMOGENA ROBERTSON
Początek 7, 8.45, 10.20
NA EKRANIE
Artydzielo produkcji niemieckiej.
Romans w 16 aktach

„Modern”
Dziś
KASA O GODZ. 5. POCZĄTEK: 5.30, 8 i 10.30 W.
Pierwszy szlagier wytwórni „UFA” na sezon 1927/28 rok
Tragedja Matżeńska
Porywający dramat w 8 aktach, osnuty na tle autentycznego wypadku
W rolach głównych
Izabela Elsom, P. Richter, Alf. Abel
Zaręczynowanie młodej pary... Młoda małżonka zakochuje się w obrońcy męża... Po powrocie z więzienia mąż upomina się o swe prawa.
Nad. program: **Jak wygląda obronność kraju?**

Fatalne skutki niedozoru dzieci

W dniu 31.8 o godzinie 16-tej we wsi Ogrodniki gm. Siemiatyczce pozostawione bez opieki dzieci, bawiąc się zapalnikami spowodowały pożar.

Kilka osób zatrzymano celem ustalenia tożsamości.

Kiosk spalił się

W dniu 4 b. m. o godzinie 0.30 przy ulicy Pałacowej nr. 18 w kiosku z wodą sodową i słodyczami (własność Magistratu) mydlarzawionym przez Abrahama Kogana, wybuchł pożar, który zlikwidowany został przez Miejską straż Ogniową o godzinie 0.50. Na miejsce

Napad bandycki

Na idącego do Suwałk Antoniego Wasilewskiego, pomiędzy wsią Piotrowa - Dąbrowa, a folwarkiem Ruta, powiatu suwalskiego napadł Wincenty Aponik z nożem w rękę i zażądał oddania pieniędzy, grożąc zabójstwem.

Napastowany rzucił się do ucieczki. Sprawca ścigał go, lecz wobec spotkania przechodniów rabunku zaniechał.

Pocieszający objaw

Stan bezrobocia w Białymstoku na 4 b. m. zmniejszył się o 124 osoby.

Według grup zarobkowych było bezrobotnych na 4 b. m.: grupa tytoniowa 45, włókiennicza 1170, budowlana 92, metalowa 72, robotników niewykwalifikowanych 396, pozostałych wykwalifikowanych 389, robotników rolnych 3, pracowników umysłowych 234.

Karygodne żarty z ogniem

W nocy na 3 b. m. o godz. 1 w terpentyniarni Pokrzywy Żoracha w Czarnej-Wsi wybuchł pożar, wskutek którego spłonęło 600 kg. węgla, 4 beczki smoły i 30 mtr. płotu. Ogień stłumiła miejscowa straż ogniowa.

Przyczyna—nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Smutna statystyka więzienna

W więzieniu karnym na 1 b. m. było więźniów śledczych 485 i 434 karnych, z czego — ze śledczych 440 mężczyzn i 45 kobiet, z karnych 404 mężczyzn i 30 kobiet.

Podług narodowości: Katolików — 207 śledczych i 182 karnych; Ewangelików—3 śledczych i 2 karnych.

nych. Prawosławnych — 148 śledczych i 202 karnych. Żydów—127 śledczych i 48 karnych.

W liczbie skazanych jest osadzonych na więzienie do 4 lat — 63 osob, od 4 — 8 lat — 65 od 8 do 15 — 64 i przeszło 15 — 38 osób.

Jazda na gapę nie, udała się p. Markusowi

P. Abram Markus w lutym r. b. jechał z Sokółki do Białegostoku, bilet zaś miał tylko do Czarnej-Wsi, zamierzając pozostałą drogę odbyć na gapę.

Został on przyłapany, a ponieważ nie chciał zapłacić poczwórnej wartości biletu, sprawa została skierowana do Sądu Pokoju z

art. 138, 139 397 K.k. p. z. s. k. zano go na zapłacenie poczwórnej wartości biletu i koszt sądowy. Sąd Okręgowy wyrok nie zatwierdził.

Cyganie okradają siebie wzajemnie.

Helena Bejman, cyganka, 48 lat, stale zamieszkała w Łomży, meldowała w policji, że nocą 11 b. m. biegła białostockimi cyganami, w drodze Auwazy, zamieszkałymi przy ulicy Sienkiewicza w czasie cowania w ich tabory, nie widząc się około koszar 14 DA-u, 200 złotych gotówką, oraz rzeczy na ogólną wartość 2.5 zł.

Obywatele pamiętajcie o „Tygodniu Lotniczym”

Przyjmijcie się do naprawy: Maszyny do plania, Artyometri, Przyrządy fizyczne, geodezyjne, chirurgiczne, wszelkie inne, wchodzące w zakres techniki i mechaniki

Józef GRODZIŃSKI
ul. Sienkiewicza 38 m. 9
(wejście od ul. Warszawskiej)

Dr. L. Kryński
Chor. wewnętrzne, skórne i moczopłucne
Leczenie, przewidywanie i zdiagnozowanie promieniemi ROENTGENA
Nasświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 8-11 i 3-7 Kobiety od 8-11
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 33, tel. 5-87

Doktor M. Kanel
Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłucne
Leczenie, przewidywanie i zdiagnozowanie promieniemi ROENTGENA
Nasświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 8-11 i 3-7 Kobiety od 8-11
BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-50

Ogłoszenia drobne
Zgubiono legitymację Klacz Bolesław wyd. przez Zarząd Kasz. Choro- wych w Białymstoku na Nr 1337, 1338
Zgubiono dowód osobisty oraz zwolenie na broń wydane na Wiktora Kłosa przez Starostwo w Łostocku

Reklama Rozwija Przemyśl

Pomoc

powodzianom w Małopolsce

Dnia 8 b. m. o godzinie 7 wiecz. z inicjatywą Wojewody Białostockiego odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie organizacyjne obywatelskiej Komitetu Pomocy Ofiarom powodzi w Małopolsce.

Bibuła bolszewicka

Na terenie wsi Jeżewo, gminy Tykocin i Leśna-Niedzwiedź, gminy Piszczak, na drodze z Sokółki do Rutes zostało rozrzucone ulotki komunistyczne pt. „Wołna wojnie”

ROZPORZĄDZENIE.

Na zasadzie statutu o podatku miejskim od psów, zatwierdzonego przez Województwo Białostockie reskryptem z dn. 30.III.27 r. L. 1206 i oraz statutu o podatku od przedmiotów zbytku, zatwierdzonego reskryptem Województwa z dnia 20.III.27 r. L. 1203/1 zarządza się rejestracja psów oraz przedmiotów zbytku.

Wobec powyższego o wszyscy posiadacze psów, samochodów osobowych, motocykli, kar, powozów, wolantów i t. p. ekipyzy resorowych i kory wierzchowych, służących do osobistego użytku i wygody osobistej, winni zarejestrować te przedmioty w biurze Wydziału Finansowo-Podatkowego Magistratu m. Białegostoku (ul. Warszawska Nr 21 pokój Nr. 22) w terminie do dnia 15.IX 1927 r. włącznie.

Niewykonanie powyższego zarządzenia w terminie wyżej określonym karane będzie według postanowień art. 62—66 Ustawy z dnia 11.VIII.23 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (D.U.R.P. Nr. 94, poz. 747) do wysokości 20-krotnej sumy należnego podatku.

W. z. Prezydent miasta (—) W. ŁUSZCZEWSKI.
Białystok, dnia 29.VIII.27 roku
L. dz. 3765

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50,— zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tablicy na 4 stronie — 30 groszy, zwyższona połowa szpalty redak.—20 groszy, drobne za wiersz 15 groszy. Ogłoszenia tabela roczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszelkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwumiesięczny.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZONDNIA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3 98.